

Dobranoc

Dobranoc! już dziś więcej nie będziem bawili,
Niech snu anioł modrymi skrzydły cię otoczy,
Dobranoc! niech odpoczną po łzach twoje oczy,
Dobranoc! niech się serce pokojem zasili.

Dobranoc! z każdej ze mną przemówionej chwili
Niech zostanie dźwięk jakiś cichy i uroczy,
Niechaj gra w twoim uchu, a gdy myśl zamroczy,
Niech się mój obraz sennym źrenicom przymili.

Dobranoc! obróć jeszcze raz na mnie oczęta,
Pozwól lica. – Dobranoc! – Chcesz na sługi klasnąć?
Daj mi pierś ucałować. – Dobranoc! zapięta.

– Dobranoc! już uciekłaś i drzwi chcesz zatrzasać.
Dobranoc ci przez klamkę – niestety! zamknięta!
Powtarzając: dobranoc! nie dałbym ci zasnąć.